

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć

W psalmie, który wyśpiewamy podczas Mszy świętej znajdują się słowa: *Błogosławiony lud, który umie się cieszyć*. Zastanawiam się, czy istnieje taki naród, którego cechą wspólną jest radość? Może Włosi? Czesi też mają swoje poczucie radości albo raczej humoru. Może Hiszpanie? O tak, wydaje się, że najczęściej uśmiechnięci są Afrykanie. Czy radość zależy od geografii, że im bardziej na północ tym bardziej ponuro, a im bardziej na południe tym więcej uśmiechu. A może wszystko zależy od klimatu, temperatury? No właśnie, od czego to zależy, że człowiek umie się cieszyć. Psalmista dzisiaj sugeruje nam odpowiedź: powodem prawdziwej radości człowieka jest *chodzenie w blasku Bożej obecności, cieszenie się poznaniem Bożego imienia*. Chyba nikt z nas nie powie, że powodem radości człowieka jest bogactwo. Choć widok uśmiechniętych Afrykanów też nie jest dowodem na to, że powodem radości jest bieda, w której często żyją. Prawdziwa radość płynie z poznania Boga. Świadomość, że Bóg nas kocha jest źródłem prawdziwego szczęścia i radości. Św. Paweł pisze: *Radujcie się zawsze w Panu! Jeszcze raz powtarzam: radujcie się*. Przeświadczenie o bliskości Boga, o tym, że jesteśmy kochani, daje nam wewnętrzne poczucie radości i zadowolenia. Czy może być większy powód do radości niż życie w bliskości Boga? Prośmy Ducha Świętego byśmy nie ulegali złudzie pozornych radości, które potrafią działać jak narkotyk. Niech Duch Święty budzi w nas radość życia w bliskości Boga. **[prob.]**